

Nr. 14.



Cena prenumeraty:

w ŁODZI:
Kwartalnie Mk. 10.50
Miesięczn. „ 3.50
Za roznośnienie
70 fen. miesięcznie.
Z przes. pocztową:
Kwartalnie Mk. —
Miesięczn. „

Kalendarzyk:

Sob. 14.XII Dyoskora.
Niedz. 15.XII Waler. i Iren.
Pon. 16.XII Euzebjusza.
Wt. 17.XII Łazarza.

Redakcja

w Łodzi

Al. Kościuszki 41.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Sobota, dnia 14 grudnia 1918 roku.

Można zamawiać „Rozwój”: w PABJANICACH u p. Groblińskiego, Nowy Rynek, Kiosk; w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 2 marki, za tekstem 65 fenigów, nekrologi 1 marka za wiersz petitowy. Drobne ogłoszenia 3 fen. wyraz. Najmniej 80 fen. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne.

Teatr Wielki.

ul. Konstantynowska 16.

**SEZON
OPEROWY**

W czwartek, 19 grudnia

HALKA

opera, Moniuszki w 4 akt. z tańcami.

W niedzielę, 22 grudnia

FAUST

opera w 5 aktach, Gounoda.

Bilety do nabycia w cukierni W-go Gostomskiego.

134—5

Lustracja sił.

Wczorajszy wiec polskiej partii socjalistycznej, zwołany w Łodzi z Daszyńskim, miał być niejako lustracją sił tego stronnictwa.

Rzeczywiście przed wiecem zebrała się spora ilość ludzi przy ul. Dzielnej, gdzie ten wiec miał się odbyć. W sali było nawet tłoczno. Mieści ona około półtora tysiąca ludzi. Przy wczorajszym natłoku mogła pomieścić dwa razy tyle.

Zebrało się więc ludzi sporo, ale ponieważ występował tu w grę Daszyński, który już długi czas nie mówi w Łodzi, przeto gdyby to był klerykał, czy narodowy demokrat, czy wreszcie bolszewik, zawszeby zbudził ogólną ciekawość.

To też na salę weszła gromada osób nie tylko partyjnych, nie tylko sympatyków, ale i osób ciekawych. Wiele kobiet, jak zwykle, tak i tym razem pośpieszyło tam, nie poto, aby się czegoś dowiedzieć tylko, żeby zobaczyć Daszyńskiego i wyszły z zapytaniem na ustach.

—To, to ten Daszyński!

—Ja go inaczej sobie przedstawiałam.

O wiecu samym daliśmy już wczoraj sprawozdanie. Nie różnił się on niczem od innych wieców, nie przyniósł nic nowego, chyba to, że przedstawiciele P. P. S. zaprotestowali krzykami i sykaniem, kiedy jakiś socjaldemokrata zaczął namawiać zebranych do rewolucji, do grabieży.

Tu odczuwało się wśród socjalistów to pierwsze P. (polska).

Po ukończeniu przemowy jednak nie popłynęła z ust zebranych „Rota” Konopnickiej ani „Jeszcze Polska nie zginęła” a tylko „Czerwony sztandar” dawno już przeżyty i tylko w Polsce mający tak wielkie powodzenie.

A choćby i nieprzeżyty, to zawsze przestarały, bo nikt owej krwi, nie będąc „spragniony” nie pije, gdyż w dzisiejszych czasach lepszy byłby kieliszek bodajby tej śmierdziuchy-gorzałki, wyprodukowanej w potajemnej gorzelnii, niż cały dzban krwi, zwłaszcza bratniej.

Więc o tej krwi wartoby zaprzestać nucić piosenki, a wynaleźć sobie inną jaką jeszcze bardziej czerwoną, ale i bardziej logiczną.

Tłum, który był w sali i tłum, który stał przed salą składał się z dwóch trzecich żydków, jak zwykle ciekawych i jeszcze ciekawszych kobiet, reszta była robociarzy.

Odprowadził on p. Daszyńskiego, jako demokrate z krwi i kości do „Grand hotelu”, nie wiadomo w jakiej roli tu występującego — czy jako przedstawiciel (premier) lubelskiego demokratycznego rządu, czy jako wódz P. P. Socjalistycznej z Galicji.

Wreszcie musiał służyć mu „Grand hotel”, bo droższego, ani wygodniejszego hotelu w Łodzi nie było.

Tu okrzykami tłum pożegnał p. Daszyńskiego i potem przy pieśni „Czerwony sztandar” — popłynął dalej ulicą Piotrkowską, niosąc czerwony sztandar przed sobą.

Otóż możemy zapewnić, że pochód ten nie zawierał więcej nad 2,000 ludzi, w połowie żydów.

Nie obeszło się też zapewne bez zwykłych gapiów, którzy się zawsze znajdują.

Nie sprawiedliwi byłibyśmy, gdybyśmy powiedzieli, że ta garść to wszyscy P. P. S. Łódzcy.

Robotnik polski był rozpędzony przez Niemców i jeszcze do Łodzi nie powrócił i nie powróci rychlej, aż fabryki w ruch pójdą. Wtedy liczba zwolenników P. P. S. zwiększy się jeszcze o pewien procent, może nawet o drugie tyle.

Niechby ich było 4 lub 8 tysięcy w Łodzi i cóż to znaczy? Wszak Łódź liczyła przed wojną 510,000 mieszkańców, jakież więc stosunek to stronnictwo przedstawia do całości!

Przytem świat idzie ku demokratyzacji. Koalicja żąda samostanowienia narodów o sobie, a równocześnie wnosi do Europy cały szereg republikańskich urządzeń. Co wobec tego przedsięwzięcie za reformę P. P. Socjalistyczna?

Czy zawsze ma śpiewać „Czerwony sztandar” i wołać „krew naszą piją kaci”? Wszak były nie dawno minione czasy, w których krew tę pili też i socjalne stronnictwa; a mimo to inni nie śpiewają o tem pieśni.

Trzeba za postępem czasu iść i P. P. S. musi coś nowego chyba wymyślić, wobec hasel demokratycznych koalicji i poprzestać już z tą piosenką o jakichś burżujach, przywilejach, w które już dziś nawet sami P. P. S. wiarę stracili!

Sprawy polskie.

Rada m. st. Warszawy na onegdajszym posiedzeniu jednogłośnie uchwaliła:

„Rada miejska Warszawy, jako stolica zjednoczonej Polski, zaprasza prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej—Wilsona, do odwiedzenia jej murów, w celu przyjęcia hołdu narodu polskiego dla największego Obywatela, który pierwszy uznał nieprzedawnione prawa Polski do niepodległości, jedności i dostępu do morza, a który następnie, poprowadził swych współobywateli do walki o zapanowanie wolności, równości i sprawiedliwości”.

Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 9-ym b. m., uchwaliła, że rząd nie przyjmuje gwarancji za żadne zobowiązania natury finansowej i układy w sprawach gospodarczych, które

Komisarz Wyborczy do Sejmu Ustawodawczego

na Okręg, obejmujący miasto Łódź, podaje do publicznej wiadomości, że urzędować będzie codziennie między 11 a 2 w biurze Główniej Komisji Wyborczej przy ulicy Sienkiewicza Nr. 3.
130—1

nie są zatwierdzone przez presea ministrów i właściwego ministra.

Jak podaje „Polak” wychodzący w Paryżu, fundator i założyciel polskiego szpitala wojskowego w Paryżu, Mikołaj Potocki, poczynił zarządzenia prawne, aby jego pałac paryski wraz z bogatymi zbiorami przeszedł na własność narodu polskiego jako gmach przyszłej ambasady polskiej we Francji. Pałac i zbiory przedstawiają wartość około 15 milionów marek.

KRONIKA.

— Z rady miejskiej.

Następne 65 i 66 posiedzenia rady miejskiej odbędą się we wtorek dn. 17 i środę dn. 18-go b. m. o godz. 6 po poł. w sali posiedzeń rady przy ul. Pańskiej Nr. 115.

Porządek dzienny obejmuje obrady nad budżetem zarządu miejskiego na rok administracyjny 1918-19.

— O cukier i pożyczkę.

k) W celu przyspieszenia wysyłki cukru dla Łodzi oraz poczynienia starań co do zaciągnięcia przez miasto nasze pożyczki u odpowiednich władz, wyjechał wczoraj wieczorem do Warszawy r. m. p. W. Kaffanke.

— Mąka na święta.

Jak nam komunikują odcinek jednofuntowy mączny 92 okresu upoważniać będzie do nabycia 1 funta mąki pszennej na święta. Realizacja odzinku rozpocznie się w dniach najbliższych.

— Dowód dobrej organizacji.

Poczta miejscowa rozpoczęła już doręczanie listów poleconych do domów; Niemcy nie mogli tego zrobić przez czas czteroletniego pobytu.

— Z komisariatu łódzkiego.

Wobec nieznaności adresów przedstawicieli poszczególnych ministerstw na powiat łódzki, nowomianowany komisarz ludowy p. Remiszewski — za naszym pośrednictwem — prosi przedstawicieli tych o przybycie do komisariatu ludowego (Al. Kościuszki № 16, pokój № 44).

Pierwszorzędna Cukiernia

(Szwajcarska)

Tadeusza Szaniawskiego

ul. Piotrkowska 126 (róg Nawrot)

Poleca na nadchodzące święta znane ze swej dobroci: **torty, kremy, ciasta,****pierniki i t. p.**

Zamówienia już się przyjmuje. :: :: Wykonanie punktualne i akuratne.

121—5

jutro 14 b. m. o godz. 11-ej przed południem dla wspólnego omówienia bieżących spraw i ustalenia kontaktu pomiędzy wspomnianymi urzędami.

— Wypłata zasiłków.

Wypłata zasiłków rodzinom żołnierzy polskich dla tutejszego powiatu za m. grudeń b.r. rozpocznie się 16 b. m. w powiatowej komendzie uzupełniającej wojska polskiego. (Pasaż Majera № 9) Wypłata odbywać się będzie od 10 rano do 1 w południe.

Po zasiłki winny zgłaszać się z kartami wypłat oraz paszportami tylko te rodziny, służących obecnie w wojsku polskim żołnierzy, które pobierały dotychczas zasiłki z niemieckich kas powiatowych, na podstawie wydanych przez nie kart wypłat. Wypłata zasiłków rodzinom żołnierzy zmarłych, poległych, zaginionych, wziętych do niewoli tudzież nowozaciecznych, nastąpi w czasie najbliższym, o czym będzie osobno ogłoszone.

O ile któraś z rodzin nie pobrała zasiłku za poprzednie miesiące, to zaległość ta będzie dopiero później wypłacona. Zaległości te jednak można zgłaszać już na piśmie w powiatowej komendzie uzupełniającej.

W dniach powyżej wymienionych będzie się również odbywała wypłata rent inwalidom z wojska polskiego.

— Wznowienie działalności.

a) Na ostatnim zebraniu polskiego związku zawodowego robotników przemysłu żelaznego, którego działalność zawieszona była od r. 1913 przez władze rosyjskie, postanowiono rozpocząć na nowo działalność, tworząc kooperatywy wytwórcze robotnicze, któreby mogły podejmować się robót w zakresie mechanicznym.

Zorganizowana ma być także pierwsza spółka robotnicza warsztatów mechanicznych.

Do zarządu wybrani zostali pp. Władysław Borowski, Wojciech Palusiak, Józef Klarecki, Józef Werwas i Leon Mikołajczyk.

— Rada rzemieślnicza.

a) Na ostatnim posiedzeniu Rady rzemieślniczej postanowiono zawiadomić magistrat, ażeby na przyszłość nie wysyłał na posiedzenia zgromadzeń cechowych swoich delegatów, gdyż z chwilą ukonstytuowania się rady czynność tą sprawować będą delegowani przez rady rzemieślnicze członkowie, uchwalono wspólnie z klubem mieszczaństwa wydać odezwę, dotyczącą sytuacji chwili obecnej, wreszcie do ułożenia listy przyszłych władz klubu mieszczańskiego, delegowano pp. A. Konopkę i W. Osiańskiego.

— Zebranie właścicieli restauracji.

a) Pod przewodnictwem p. Br. Wiśniewskiego odbyło się onegdaj w sali hotelu Klukowa zebranie organizacyjne zawodowego stow. właścicieli zakładów kulinarnych, na którym po załatwieniu spraw bieżących, zakomunikowano, iż na skutek interwencji u gen. Surina uzyskano pozwolenie na prowadzenie handlu do godz. 11 w nocy w zakładach oświetlanych elektrycznością, zaś do godz. 10, gdzie istnieje oświetlenie gazowe.

W sprawie ostatniego zajścia w „Grand-Hotelu“ wywołanego przez gromadę osób, podających się za kelnerów, a domagającą się zmiany usługi żeńskiej na męską, zebrani postanowili zwrócić się do związku kelnerów o wyjaśnienia

oraz zainterpelować w tej kwestji władze miejskie. Równocześnie protestując przeciw gwałtowi, jaki popełniono w hotelu tym, zebrani postanowili, aby wszelkie zatargi z pracownikami załatwiane były za pośrednictwem stowarzyszenia.

W końcu do zarządu wybrani zostali za pomocą głosowania tajnego pp. M. Bawarski, B. Wiśniewski, W. Rakowski, Węzyk, Schnelke, Zbrocki, M. Wolf, Papuziński, Rydza i Gierbich.

— Ze stow. handlowców polskich.

a) Pod przewodnictwem wiceprezesa p. B. Kotkowskiego, odbyło się onegdaj posiedzenie zarządu stow. handlowców polskich, na którym po przyjęciu kilkunastu kandydatów na członków, wybrano 10 delegatów na zjazd handlowców w Warszawie, mianowicie: p. C. Boryłowski, J. Dąbrowski, E. Hilszera, A. Jagodziński, W. Kaffanego, B. Kotkowskiego, S. Płajfra, A. Słomskiego, A. Szmidtównę i Fr. Waszkiewicza.

W końcu do głównej Komisji wyborczej okręgu łódzkiego, delegowano p. E. Brykalskiego,

— Ze związku brukarzy.

a) Pod przewodnictwem p. St. Helicha odbyło się organizacyjne zebranie polskiego związku zawodowego brukarzy i betoniarzy, w lokalu przy ul. Wólczńskiej Nr. 139. Sekretarował p. Durko. Odczytano ustawę wzorowaną na ustawie normalnej związków zawodowych, poczem uchwalono przyjmować roboty od magistratu i instytucji prywatnych na odpowiedzialność związku. Do zarządu wybrani zostali p. Borowiec, Pietraszyński, Frankowski, Górecki i Szurnicki.

Związek, którego działalność już rozpoczęto, liczy 150 członków.

— Związek stróżów nocnych.

a) Wczoraj odbyło się zebranie organizacyjne polskiego związku stróżów nocnych, które działać będzie na podstawie ustawy z roku 1907 po wprowadzeniu pewnych zmian, dostosowanych do potrzeb i warunków chwili obecnej. Celem związku jest obrona interesów materialnych i moralnych swoich członków.

Do zarządu wybrani zostali: Fr. Adamski, J. Gawroński, Fr. Osysek, Ł. Busiak i P. Gabryjelski. Siedzibą związku jest lokal stow. „Praca“ Wólczńska 139.

— Zebranie woźnych i portjerów.

W nadchodzącą niedzielę 15 b. m. w „Domu ludowym“ przy ul. Przejazd nr. 34 odbędzie się o godz. 3 popoł. zebranie zawodowego Związku woźnych i portjerów.

Członkowie proszeni są o liczne przybycie.

— Pierwsza piekarnia współdzielcza.

k) Zarząd piekarń zjednoczonych kooperatywy łódzkiej nabył w dniu wczorajszym od piekarza Seilera za cenę 100,000 mk. nieruchomość przy ul. Benedykta № 40, wraz z piekarnią zapatrzoną w dwa olbrzymie piece do wypiekania chleba, maszyny elektryczne do wyrobu ciasta i najnowsze urządzenia pomocnicze piekarskie.

— Zapytanie.

Każdy wie, że dzisiaj pisma wychodzą przeważnie z deficytem, a jeżeli wychodzą to tylko z nadzieją na lepsze jutro.

Kto łoży na wydawnictwo „Lotzer Freie Presse“? Kto jest wydawcą? Kto jest redaktorem? O tem wszystkim milczy ta gazeta... widocznie przemawia tu wrodzona niemiecka delikatność uczuć wobec polaków. . .

— Osobiste.

W Krakowie odbył się obrzęd zaślubin p. Zofii Zabiełtówny, artystki opery warszawskiej, z p. Tadeuszem Mazurkiewiczem, kapelmistrzem opery b. dyrektorem łódzkiej „Lutni“.

Wigilia dla żołnierzy.

Towarzystwo opieki nad żołnierzem polskim, rządzą w roku bieżącym, roku Zmartwychwstania Ojczyzny wigilię dla swych pupilów. Apeluje zatem — za naszym pośrednictwem — do całego społeczeństwa o nadsyłanie darów w naturze w formie paczek z wartością każda: opłatka, choćby 1/4 funta kielbasy, pół funta piernika, 1/4 f. cukru lub innej słodczy, pół f. strucli, kilka jabłek i orzechów, 10 papierosów, papieru listowego, ołówka, kalendarzyka, notesu, nici, igły, agrałek, guzików i kawałka mydła.

Wszystkie firmy i sklepy proszone są najgoręcej o sprzedaż rabatową w dniu „Żołnierza Polskiego“ we wtorek, 17 b. m., cukiernie zaś i zakłady rzeźnicze pozatem o dary w naturze i o nadsyłanie do dn. 21 b. m. włącznie do Gospody żołnierskiej przy ul. Średniej nr. 14 (front).

„Organizatorki zanoszą również gorący apel do znanego ze swej ofiarności Ziemiaństwa o dary w naturze, a mianowicie: owoce suszone i świeże ryby, grzyby, masło, mąka i t. d.

Darów potrzeba jaknajwięcej, zamierzonym jest bowiem urządzenie wigilii wraz z tradycyjną choinką dla wszystkich 14 kompanii wojska, obejmujących około 3,000 żołnierzy polskich.

Wigilia odbędzie się w koszarach.

W związku z wigilią dla żołnierzy polskich, gro- no pań naszych, pragnąc ze swej strony jaknajgoręcej poprzeć szlachetny cel ten, urządza jutro, w niedzielę 15 b. m., wieczornicę w sali „Grand hotelu“.

Organizatorki żywią nadzieję, że wieczornica ta podobnie jak i zebranie towarzyskie o tym samym charakterze, urządzone przed świętami Wielkanocnymi, cieszyć się będzie wielkim powodzeniem.

Początek wieczornicy o godz. 8 wiecz.

Teatr i sztuka.**— Teatr Polski.**

Dzisiaj w sobotę wieczorem powtórzenie czwartej premiery tragedji St. Zeromskiego „Sutkowski“. Po poł. o godz. 4 po cenach najniższych „Legion“ (scena I i 9) oraz „Noc Listopadowa“ (obraz I-szy fragment i obraz II.)

— Sezon operowy w Łodzi.

Dnia 19-go b. m. rozpoczyna w Teatrze Wielkim swoją gościnę Opera polska z Warszawy, pod dyktando dra Wierzbickiego. Dane będą najcenniejsze perły repertuaru współczesnego, a więc, Halka, Faust, Zydzówka, Trubadur, Pajace, Cavallerja, Rigoletto i t. d. z najwybitniejszymi artystami opery warszawskiej na czele, jako to: M. Kaftal, M. Mokrzycka, J. Machówna, P. Stokowska, Z. Zabiełto; artyści: A. Dobosz, S. Gruszczynski, M. Prawdzic, W. Brzeziński, T. Wierzbicki, M. Palewicz i inni.

Łódź, od wielu lat pozbawiona widowisk operowych o prawdziwie artystycznym poziomie, będzie miała sposobność napawania się muzyką, jak również artystem pierwszorzędnych wykonawców.

Bilety są już do nabycia w cukierni W-go Gołstomskiego.

Rzeczpospolita Pińczowska.

Delegat ministerjum spraw wewnętrznych p. Lisowski, jak pisze „Kurjer Ilustrowany“, któremu powierzono, organizowanie powiatu, rozpoczął swoją czynność od „nawoływania chłopów do wyrąbywania lasów, napadów na dwory, dzielenia się majątkiem ziemskim i t. p.“

Lekcja p. Lisowskiego taki znalazła posłuch, że cały powiat ogarnęła anarchja, utworzono w nim kilkanaście republik.

Musiano wysłać przeciw anarchistom oddział wojska, który powitali sztychtem.

Wojsko aresztowało Lisowskiego i pięciu jego towarzyszy.

Znakomici delegaci!

Bolszewizm na Kujawach.

Na Kujawach wybuchł strajk rolny o pokładzie bolszewickim.

Bogustawica i majątki okoliczne zajęte zostały przez bandy bolszewickie. Właściciele pouciekali, zostawiając swe mienie na łup band.

Służba folwarczna i domowa przyłączyły się do strajku. Zachodzi obawa rozszerzenia się strajku nie tylko w okolicznych majątkach.

Oczekują energicznych kroków i wszczęcia zapobiegawczej akcji obecnego rządu!

Jadwiga Kopczyńska

b. wychowanka szkoły im. Orzeszkowej.

Po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarła na zapalenie płuc dnia 12 b. m. o godz. 10 i pół rano, przeżywszy lat 22.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby, Piotrkowska 93, na stary cmentarz katolicki odbędzie się dnia 14 b. m. o godz. 12 w południe. W nieutulonym żalu pozostali

Rodzice i Brat.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele św. Krzyża w poniedziałek, d. 16 b. m. o godz. 10 rano.

131--2

Podziękowanie.

Szczere, z głębi serca płynące podziękowanie składa za oddanie ostatniej posługi zmarłemu dn. 8 grudnia r. b. synowi i bratu, byłemu żołnierzowi



Józefowi Hartmanowi

Wieleb. Księżom, a w szczególności ks. Siennickiemu za Jego uczuciowe przemówienie, ks. Stańczakowi, dyrekt. Szkoły Wyższej Realnej w Łodzi p. Klossowi, uczniom tejże Szkoły, Komendantowi Wojska Polskiego I bataljonu harcerskiego, Stefanowi Szliłyńskiemu, harcerzom i harcerkom, kolegom, znajomym i krewnym, którzy brali udział w tych smutnych dla nas obrzędach oraz za licznie nadesłane wieńce.

Matka i Rodzina.

140--1

Data 12 grudnia r. b. po krótkich, lecz ciężkich, cierpieniach, zmarł, przeżywszy lat 50.

BOLESŁAW BUCHWIC

Majster młynarski

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi w niedzielę dn. 15-go grudnia o godz. 9 i pół rano z domu żałoby przy ul. Tkackiej Nr. 4 na stary cmentarz katolicki, o czym zawiadamia krewnych przyjaciół i znajomych pozostali w głębokim żalu

Żona i Rodzina.

Msza żałobna odbędzie się d. 16 grudnia w kościele św. Kazimierza w Widzewie o godz. 9 i pół rano

Napór Ukraińców na Lwów.

Ostatnie depeze, jakie nadchodzą ze Lwowa stwierdzają, że napór ruski na Lwów w najbliższym czasie może przybrać na sile. Naczelna komenda ukraińska, urzędująca dziś w Złoczowie, ogłosiła pobór wszystkich zdolnych do broni od 17 do 37 roku życia. Wśród wojsk ruskich pod Lwowem znajduje się już znaczny kontyngent prusaków wraz z silną dością artylerji. 700 wojskowych niemieckich objęło rolę instruktorów w ukraińskich szeregach. Miasto jest ostrzeliwane. Ludność chroni się przed pękającymi w mieście szrapnelami po piwnicach. Niepokój ludności powiększa jeszcze ta okoliczność, iż rozchodzą się pogłoski, że żydzi odgrają się współmieszkańcom katolikom urządzeniem „czerwonej wigilji“.

Bestjałskie gwałty.

Bandy ruskie złożone z hajdamaków i chłopów mordują i grabią w całej wschodniej Galicji. Niedawno w Mikulińcu, gdy wskutek przeważających sił hajdamackich, broniące miasto oddziały polskie musiały się poddać, ukraińcy wziętych do niewoli żołnierzy polskich w haniebnym sposobie wymordowali. Równocześnie druga horda hajdamaków wtargnęła do pałacu hr. Reyowej, gdzie leżało 6 rannych oficerów.

Oficerów tych Rusini zarżnęli nożami, a hr. Reyową, której zarzucono współdziałanie z wojskiem polskim, bosą, w bieliznie wypędzono na dziedziniec. Majątek doszczętnie zrabowano.

Rozbestwieni Rusini rozpoczęli potem szereg gwałtów w stosunku do ludności polskiej. Miejscowego proboszcza polskiego ks. Weisa, staruszka 60-letniego, wywiekli z domu, znęcali się nad nim, bili go i oplwali. Taksamo rzucono się na mieszkanie lekarza d-ra Brudzińskiego, leżącego ze złamaną nogą w łóżku, jego samego wyrzucono na dziedziniec a mieszkanie spłodowano. Również zrabowano mieszkanie notariusza d-ra Gologórskiego. Kościół w Mikulińcach zrabowano i przemieniono na cerkiew.

TELEGRAMY.

Haller w drodze.

Warszawa, 13 grud. Według otrzymanych tu wiadomości w przeciągu 10 dni spodziewane jest lądowanie w Gdańsku pierwszych oddziałów generała Hallera. Z Warszawy ma wyjechać osobna misja wojskowa polityczna celem wejścia w kontakt z armją Hallera.

Hajdamacy w Lubelskiem

Kraków, 13 grud. (wł.) Jak donosi „Głos Lub.“ hajdamacy rozgromili szereg majątków w pow. tomaszowskim. W Poturzynie wymordowano 6 milicjantów. Ruch hajdamacki skierowany jest nie tylko przeciw ziemiaństwu. Rusini zrywają z urzędów gm. i szkół Orły polskie, szkoły zamykają, a włościanom polskim grabią dobytek i dopuszczają się nad nimi gwałtów, wskutek czego włościanie polscy w panice uciekają w stronę Hrubieszowa.

rowany jest nie tylko przeciw ziemiaństwu. Rusini zrywają z urzędów gm. i szkół Orły polskie, szkoły zamykają, a włościanom polskim grabią dobytek i dopuszczają się nad nimi gwałtów, wskutek czego włościanie polscy w panice uciekają w stronę Hrubieszowa.

Pierwszy poseł koalicyjny.

Kraków, 13 grud. (wł.) Korespondent „N. Fr. Presse“ donosi, że przedstawicielem Francji w Pradze zamianowany został Clement Simon.

Zaprzeczenie pogromom.

Paryż, 13 grud. (T. K. P.) Dziś pisma francuskie przynoszą sprostowanie krakowskiej komunikacji w sprawie pogromów w Galicji wschodniej. „Homme Libre“, organ pana Clemenceau, ponadto dodaje, że „pogłoski o pogromach antysemitycznych w Warszawie nie mają najmniejszych podstaw“.

Przyjęcie zaproszenia.

Wiedeń, 13 grud. (wł.) „Wiener Allg. Ztg.“ dowiadyuje się z Hagi, że rząd angielski zgodził się na zaproszenie, wysłane z polskiej strony, co do wysłania komisji do Polski dla zbadania stosunków na miejscu.

„Biedne“ rady rob. żół.

Bazylen 13.12 (T. K. P.) „Daily Express“ donosi: Rada koalicyjna w Wersalu uznała, iż do czasu zwołania niemieckiego zgromadzenia narodowego, parlament niemiecki jest jedynym czynnikiem, z którym traktować może jako przedstawicielem Niemiec. Stany Zjednoczone poglądem podzielają w zupełności. Ponadto rada koalicyjna zażądała cofnięcia radom robotniczo-żołnierskim dalszych kredytów. Termin rozwiązania rad w formie ultimatum wyznaczono na 3 tygodnie.

Rabunki w Frankfurcie.

Wiedeń, 13 grud. (wł.) Według doniesień pism tutejszych w Frankfurcie n. M. powtórzyły się wczoraj gwałty i rabunki, przyczem ludność wdarła się do magazynów wojskowych i rozebrała tamtejsze zapasy gotowych ubrań i bielizny. Są zabici i ranni.

Pożar warształów.

Monachium 13 grud. (wł.) Wczoraj wieczór stanęły w płomieniach warsztaty artyleryjskie. Ognia do dziś jeszcze nie ugaszono. Szkoda ma być ogromna.

Ładny procent.

Berlin, 13 grud. (wł.) W Monachjum wojenny urząd przeciw lichwie, w wielkim magazynie konfekcyjnym Izidora Bacha, zaskwestrował przeszło 30,000 ubrań męskich i damskich, z których część leżała jeszcze od 1914 roku. Jak wykazały księgi, na ubraniach owa „pijawka“ zarabiała od 200 do 7,000 procent.

Komunikacja powietrzna.

Wiedeń, 13 grud. (wł.) Jak donoszą pisma tutejsze onegdaj wzniosł się z Waszyngtonu pierwszy statek z 50 pasażerami i przybył do Nowego Yorku. Przeciętna jego szybkość wynosiła 60 wior na godzinę.

Droga zabawa.

Genewa, 13 grud. (wł.) Miasto Paryż żąda od Niemców 2 miljardy franków odszkodowania za szkody wyrządzone przez ostrzeliwanie miasta przez zeppelinów i dalekonośne działo.

Hojny dar.

Wiedeń 13 grud. (wł.) Według „N. Zuer-Ztg.“ Ameryka zamierza zrezygnować z poży. czek, udzielonych sojusznikom.

Podobnie także ma rząd amerykański podarować Francji linie kolejowe i inne urządzenia komunikacyjne, wybudowane przez Amerykę we Francji.

Liflandja niezawisłą.

Paryż, 13 grud. (T. K. P.) Z Londynu donoszą, że konwencja podpisana przez Liflandję i Danję dn. 30 listopada weszła w życie z dniem 1 b. m. Liflandja odtąd tworzyć będzie niezawisłe państwo.

Olbrzymia poczta.

Kraków, 13 grud. (wł.) Pisma tutejsze donoszą, że francuski okręt liniowy „Rochambeau“ przywiózł w ubiegłym tygodniu, 45 milionów listów do Europy. Jest to największa listowa przesyłka, jaką amerykańscy żołnierze dotąd otrzymali naraz we Francji.

Celem sporządzenia list wyborczych do Sejmu Ustawodawczego

wzywa się niniejszym **właścicieli, administratorów i rządów** wszystkich nieruchomości, w obrębie miasta Łodzi (wraz z przyłączonymi w roku 1915 przedmieściami) położonych, o dokonanie w alfabetycznym porządku **spisu wszystkich (oboje płci) mieszkańców** swego domu, urodzonych do dnia 16 Grudnia 1897 r. włącznie.

Spis należy sporządzić **w ciągu 3-ch dni** według niżej podanego wzoru i dostarczyć najpóźniej do dnia 18 b. m. do Oddziału Adresowego przy Magistracie miasta Łodzi, Nowy Rynek Nr. 1 I p., w czasie od 8 i pół rano do 3 i pół po poł.

Łódź, dnia 13-go Grudnia 1918

I Burmistrz m. Łodzi

Skulski.

159-1

Ulica..... Nr. domu.....

Nazwisko w alfabetycznym porządku	Imię	Wiek	Zawód	Miejsce urodzenia

Ogłoszenie.

Podaje się do wiadomości, że odcinek jednofuntowy mączny okresu 92-go uprawniać będzie do nabycia mąki pszennej.

Łódzki Komitet Rozdziału Chleba i Mąki.

Łódź, dnia 13 grudnia 1918 r.

158-1

Resursa Rzem. Chrześcijańska Widzewska 117.

W niedzielę, dnia 15 grudnia 1918 r., o godz. 6 wieczór

uczyni KONCERT MUZYCZNO-DRAMATYCZNY

z czystego zysku 50 procent przeznacza się na uchodźców i jeńców, powracających z Niemiec, z łaskawym współudziałem

Eugenja Wolf :: Marja Orlikowska :: G. Teschner
(solo śpiew) (deklamacja) (solo wiołoncezela)

Chóry Resursy pod batutą dyrektora Z. Szczepańskiego.

Na zakończenie operetka w 1 akcie **Miłości ułańskie**

Bilety wcześniej do nabycia w kasie Resursy.

182-2

W dniu 13 grudnia, o godz. 2-jej po południu, w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej Nr. 93, odbędzie się

ogólne zebranie nadzwyczajne majstrów cechu szewckiego

w celu rozważenia sprawy przekształcenia Składnicy na Polskie Towarzystwo Współdzielcze handlu skórami w Łodzi i omówienia uroczystości Obchodu rocznicy zgonu Kilińskiego.

Członkowie cechu proszeni są o jaknajliczniejsze przybycie na zebranie.

137 1

Do sprzedania

lub na zamianę na dom w Łodzi

folwark

w okolicy Turku, obszaru 101 morgów, na którym znajduje się część zagajnika 18 letn.; wiadomość u W. Sliwerskiego, Łódź Zarzewska № 62 m. 7. 96-1

Sklep spożywczo kolonialny, w dobrym punkcie, do sprzedania od zaraz. Powód: objęcie posady. Nawrot 53, Kozłowski. 170-2

Kupię**drut miedziany**

10 mm. w kwadracie.

Oferty sub. „Dynamo“ w administracji „Rozwoju“. 116-1

Drobne ogłoszenia:

A.) Meble wyprzedam zaraz tania: łóżka materace, sofy, bielizniarki, otomane, lustra, stół, krzesła, fotel miękki Piotrkowska 223-3 I p. front. 26 1

Do sprzedania zaraz wszelkie rzeźnicze urządzenia sklepowe. Wiadomość u Skaładowa 12 u Lorkowskiego w sklepie. 151-1

Dębowe krzesła, otomane, leżankę pluszową, szafę tania sprzedam Sienkiewicza 59 m. 4 163-3

Gorsety słynnego kroju „Reno-ma“. Przeróbki, reperacje, odnawianie, pranie gorsetów, Główna 17. 105-7

Hiromantka „Irena“ przyjmuje od godz. 10-12 i od 3-8, Julju sza 13, m. 46. Praktyka z Francji. 9-1

Jest do sprzedania urządzenie sklepowe wiadomość Targowa 55, 26. 153-1

Jest do sprzedania, kompletne prawie nowe urządzenie do piwiarni, Wiadomość Wólczańska 91 u Lipińskiego rano do 9-tej i od pół 11 do 2-giej. 124-2

Magiel do sprzedania w dobrym stanie we wsi, Retkini u Jana Wieczorka. 165-2

Mebel najtaniej można kupić w Stolarsni Orla 23. 12-3

Obuwie do sprzedania obstarunkowe po tańszych cenach Piotrkowska 84 prawa oficyna na parterze A Stachulec 160-2

Potrzebny lokal na restaurację oferty Plac kościelny № 6 sklep. Amerskiego. 162-3

Poszukuję posady gospodyni z dobrymi świadectwami. Dzielna 22 pralnia, 135-1

Pianina, fortepiany, reperacja, strojenia przewóz, najtaniej u Chodkowskiego Sienkiewicza 25. 166-3

Roboty malarskie, reperacje, białenia i t. d. najtaniej i najsolidniej wykonywa J. Natorf Przędzalniana 31 35 2

Sklep rzeźniczy z warsztatem do sprzedania Piotrkowska 209. 149-2

Sprzedam meble, stołowy, gabineł, łóżko nikielowe, szafy, lampy elektryczne i maszynę do szycia, rzeczy przedwojennej pierwszorzędnej roboty Dzielna 36B m. 7 od 12 do 5 p. p. 82-2

Służąca na wies potrzebna. Wiadomość, ul. Główna 17 m. 2. 104-1

Szyję elegancko kostjumy od 3 marek 33, palta, suknie 10 Krawiec damski Rudzki Piotrkowska 17. Na zamówienie fasony papierowe. 169-2

Świadectwo szkolne na imię Ant. Paproty zginieło. 168-1

Student prawa Uniwersytetu Warsz. poszukuje korepetycji. Oferty składać redakcji sub., korepetytor. 159-3

Uczni do biura handlowego i technicznego polaków przyjmujemy. Własne zgłoszenia zyciorys „Budownictwo“ Rozwój. 164-2

Zdolny mechanik do maszyn do pisania potrzebny zaraz. E. Telatycki i S-ka Piotrkowska № 69 154-1

Zakład ślusarski wykonywa wszelkie roboty w zakresie ślusarstwa wchodzące: wodociągi, studnie oraz urządzenia kąpielowe. Sienkiewicza № 39 W Perliński. 155-1

2 Łóżka meblowe z materacami sprzedam Piotrkowska 154 10. 143-1

40 par trepów z dobrej skóry do sprzedania № 29 i 30. Wiadomość w sklepie rzeźniczym. Radwańska 40 161-3

Agnieszka Polak zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi oraz kartę węglową wydaną na imię Ludwika Mateckiego. 172-1

Antonina Radomska zagubiła legitymację chlebową 171-1

Stefan Śniączak zagubił kartę węglową wydaną za № 36761. 157-1

Zaginęła karta węglowa Józefa Zawrzyński Emili 35. 158-1